



Sygn. akt II KS 24/21

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Artymiuk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Marek Pietruszyński

SSN Andrzej Stępka

Protokolant Anna Janczak

w sprawie **J. N.**

oskarżonego z art. 62 § 2 k.k.s.,

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 25 października 2021 r.,

skargi obrońcy oskarżonego

na wyrok Sądu Okręgowego w P. z dnia 16 czerwca 2021 r., sygn. akt V Ka (...),

uchylający wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 25 stycznia 2021 r., sygn. akt II K

(...) i przekazujący sprawę do ponownego rozpoznania,

**1. uchyla zaskarżony wyrok i sprawę przekazuje Sądowi
Okręgowemu w P. do ponownego rozpoznania w
postępowaniu odwoławczym;**

**2. zasądza zwrot uiszczonej przez oskarżonego opłaty od
skargi.**

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 25 stycznia 2021 r., sygn. akt II K (...), Sąd Rejonowy w P., po ponownym rozpoznaniu sprawy, uniewinnił oskarżonego J. N. od popełnienia

dwóch czynów z art. 62 § 2 k.k.s, mających polegać na posłużeniu się, działając pod firmą T. sp. z o. o. z siedzibą w P., nierzetelnymi fakturami VAT, jedną wystawioną przez „C.” sp. z o.o. w P. i drugą wystawioną na rzecz tej firmy przez firmę T., dokumentującymi transakcje, które nie odzwierciedlają rzeczywistych zdarzeń gospodarczych.

Od tego wyroku apelację wniósł Naczelnik (...) Urzędu Celno-Skarbowego zaskarżając powyższy wyrok na niekorzyść J. N. w całości i podnosząc zarzut błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę wydanego wyroku polegający na uznaniu, że oskarżony nie ponosi winy za popełnienie zarzuczanych mu przestępstw skarbowych, podczas gdy prawidłowo oceniony materiał dowodowy przy zastosowaniu zasad doświadczenia życiowego, uwzględnieniu reguł logicznego rozumowania, wskazuje na świadome działanie oskarżonego, który to błąd ma wpływ na treść wydanego orzeczenia.

W dniu 16 czerwca 2021 r., Sąd Okręgowy w P. wyrokiem w sprawie o sygn. akt V Ka (...), uchylił zaskarżone orzeczenie Sądu Rejonowego w P. przekazując temu Sądowi sprawę do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu podjętego rozstrzygnięcia Sąd odwoławczy wskazał, że ustalenia Sądu pierwszej instancji nie są prawidłowe. W postępowaniu tym doszło do błędu w ustaleniach faktycznych, który to błąd stanowił wynik dowolnej oceny dowodów oraz pominięcia wskazanych niżej okoliczności, do których Sąd odwoławczy zaliczył:

1. oparcie ustaleń faktycznych jedynie na wyjaśnieniach oskarżonego i korelujących z nimi zeznaniach świadków z pominięciem wskazania przez ten Sąd, jakie w jego ocenie dowody należało uznać za wiarygodne i dlaczego;
2. pominięcie dowodów świadczących o sprawstwie oskarżonego;
3. pobieżne i wybiórcze przeanalizowanie zgromadzonego w niniejszej sprawie materiału dowodowego oraz brak odniesienia się do jego całości.

Sąd Okręgowy w P. w uzasadnieniu analizowanego rozstrzygnięcia wskazał także, że sąd *a quo* ponownie orzekając w przedmiotowej sprawie, zignorował

zalecenia Sądu odwoławczego zawarte w pisemnych motywach wyroku uchylającego poprzednie orzeczenie wydane w 2018 r. uniewinniające oskarżonego i przekazujące sprawę do ponownego rozpoznania (k. 366-366v).

Konkludując Sąd odwoławczy uznał, że wyrok Sądu Rejonowego w P. należało uchylić, na podstawie art. 454 § 1 k.p.k., albowiem wskazanych uchybień nie można konwalidować na etapie postępowania odwoławczego, bowiem ewentualna odmienna ocena dowodów Sądu *ad quem*, skutkowałaby uznaniem oskarżonego za winnego.

Rozstrzygnięcie Sądu Okręgowego w P. zostało zaskarżone przez obrońcę oskarżonego skargą wniesioną na podstawie art. 539a § 1 i 2 k.p.k. W oparciu zaś o przepis art. 539a § 3 k.p.k. skarżąca podniosła naruszenie przepisów prawa procesowego, które miało wpływ na treść orzeczenia, tj. art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k. w zw. z art. 113 § 1 k.k.s., poprzez uchylenie przez Sąd odwoławczy wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, mimo braku wystąpienia przesłanek opisanych w wyżej wymienionym przepisie.

Wobec tak sformułowanego zarzutu obrońca oskarżonego wniósł o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w P. i przekazanie sprawy temu Sądowi odwoławczemu do ponownego rozpoznania.

W uzasadnieniu skargi obrońca oskarżonego wskazał, że Sąd odwoławczy nie zdołał wykazać takich mankamentów wyroku Sądu pierwszej instancji, które kwalifikowałyby wyrok Sądu Rejonowego w P. z dnia 25 stycznia 2021 r. do uchylenia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga jest zasadna, chociaż już w tym miejscu należy zwrócić uwagę, że sposób zredagowania tego środka zaskarżenia w znacznym stopniu odbiega od standardów wypracowanych w orzecznictwie Sądu Najwyższego. Nadmienić wypada, że autor skargi na wyrok Sądu odwoławczego nie odniósł się w rzeczywistości w treści złożonego przez siebie środka zaskarżenia do reguły *ne peius* (na którą to zasadę powołał się natomiast Sąd odwoławczy w uzasadnieniu podjętego

rozstrzygnięcia i która stanowić miała podstawę wydania przez ten Sąd wyroku kasatoryjnego), natomiast przeprowadził wywód mający wykazać błędne rozpoznanie przez sąd *ad quem* zarzutów sformułowanych w apelacji oskarżyciela publicznego.

W związku z tym przypomnieć należy, że stosownie do art. 437 § 2 zdanie drugie k.p.k. uchylenie orzeczenia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania może nastąpić wyłącznie w wypadkach wskazanych w art. 439 § 1 k.p.k., art. 454 k.p.k. lub jeśli jest konieczne przeprowadzenie na nowo przewodu w całości.

Sąd Najwyższy rozpoznając skargę na wyrok sądu odwoławczego winien zatem ograniczyć się do zbadania, czy w sprawie, na etapie postępowania przed sądem pierwszej lub drugiej instancji wystąpiły tzw. bezwzględne przyczyny odwoławcze, albo doszło do uchylenia wyroku mimo braku formalnych przeszkód określonych w art. 454 k.p.k., do wydania wyroku zmieniającego lub też konieczne jest przeprowadzenie w całości przewodu sądowego (*vide* postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2017 r., IV KS 6/16; uchwała Sądu Najwyższego z dnia 25 stycznia 2018 r., I KZP 13/17). Tym samym uzasadnienie wyroku sądu odwoławczego powinno wyraźnie wskazywać, która z przesłanek określonych w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. zadecydowała o uchyleniu wyroku sądu pierwszej instancji i przekazaniu sprawy temu sądowi do ponownego rozpoznania, a ewentualne podważenie rozstrzygnięcia właśnie w takim aspekcie powinno się stać przedmiotem zarzutów autora skargi, nie zaś sam sposób rozpoznania wniesionej w danej sprawie apelacji.

Pomimo powyższego zastrzeżenia obrońca oskarżonego ma wszelako rację, że motywacja zawarta w uzasadnieniu poddanego kontroli skargowej orzeczenia nie spełnia wymogu jednoznacznego wskazania przyczyny wydania wyroku kasatoryjnego.

W analizowanej sprawie Sąd Okręgowy w P. określił wprawdzie jako podstawę uchylenia wyrok Sądu pierwszej instancji art. 454 § 1 k.p.k. wskazując (uzasadnienie – t., V, k. 1013-1014) na brak możliwości konwalidowania uchybień, których w mniemaniu tego Sądu dopuścił się Sąd Rejonowy w P., ponieważ

ewentualna odmienna ocena dowodów Sądu *ad quem*, skutkowałaby uznaniem oskarżonego za winnego, rzecz w tym, że taki powód wydanego orzeczenia w pisemnych motywów zaskarżonego skargą obrońcy wyroku nie jawi się wcale jako oczywisty.

Jak wynika, ze stanowiska wyrażonego w uchwale 7 sędziów Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2018 r., I KZP 10/18, które Sąd Najwyższy orzekający w tym składzie również podziela, „(...) możliwość uchylenia wyroku uniewinniającego, umarzającego albo warunkowo umarzającego postępowanie karne i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania związana z regułą *ne peius* określona w art. 454 § 1 k.p.k. (art. 437 § 2 zd. drugie k.p.k.) zachodzi dopiero wtedy, gdy sąd odwoławczy - w wyniku usunięcia stwierdzonych uchybień stanowiących jedną z podstaw odwoławczych określonych w art. 438 pkt 1-3 k.p.k. (czyli np. po uzupełnieniu postępowania dowodowego, dokonaniu prawidłowej oceny dowodów, poczynieniu prawidłowych ustaleń faktycznych) - stwierdza, że zachodzą podstawy do wydania wyroku skazującego czemu stoi na przeszkodzie zakaz określony w art. 454 § 1 k.p.k. Sama tylko możliwość wydania takiego wyroku w ponownym postępowaniu przed sądem pierwszej instancji jest niewystarczająca dla przyjęcia wystąpienia reguły *ne peius* określonej w art. 454 § 1 k.p.k.”.

Na gruncie przywołanego judykatu jawi się jednoznaczny wniosek, że sąd odwoławczy zobligowany jest albo uzupełnić postępowanie dowodowe, tak żeby mieć pewność, że rozstrzygnięcie uniewinniające jest nietrafne, lub dobitnie wyartykułować, iż w oparciu o zgromadzony w sposób prawidłowy oceniony materiał dowodowy nie ma możliwości wydania wyroku uniewinniającego (*vide* również postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 grudnia 2020 r., III KS 17/20).

Kierując się wskazanymi wyżej poglądami wypracowanymi w orzecznictwie oraz analizując argumentację przedstawioną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku, stwierdzić należy, że nie uprawniała ona do przyjęcia, iż wydanie wyroku kasatoryjnego w sprawie oskarżonego zostało wymuszone związaniem Sądu Okręgowego zakazem określonym w art. 454 § 1 k.p.k.

Sąd Okręgowy wydając zaskarżony wyrok podniósł wprawdzie szereg kwestii, które w jego ocenie pozostały poza polem widzenia sądu *a quo*, wszelako z jego wyводу nie wynika, aby przywołane przez niego okoliczności oraz wspierające je dowody przesądzały w sposób jednoznaczny o błędności orzeczenia uniewinniającego.

Sąd ten wskazał wprawdzie na k. 1014, że: „(...) ewentualna odmienna ocena dowodów Sądu *ad quem*, skutkowałaby uznaniem oskarżonego za winnego zarzucanych mu przestępstw skarbowych (...)”, co rzecz jasna nie jest możliwe w związku z zakazem *ne peius* (uwaga – SN), w rzeczywistości jednak zalecił Sądowi Rejonowemu wyłącznie właśnie ponowną ocenę materiału dowodowego, to zaś nie mieści się w katalogu przesłanek uprawniających do wydania orzeczenia kasatoryjnego.

Bez wątpienia za okoliczność taką, która przesądzałaby o odpowiedzialności oskarżonego w tej sprawie, nie może zostać uznane prowadzenie pod nadzorem Prokuratury Okręgowej w P. postępowania w przedmiocie zachowań podmiotów C. Sp. z o.o. i T. Sp. z o.o. w roku 2012, gdyż niniejsza sprawa dotyczy przecież wyłącznie zdarzenia mającego miejsce w grudniu 2011 r., a nie w roku następnym.

Co więcej, Sąd odwoławczy podniósł również (k. 1017), że Sąd pierwszej instancji nie zrealizował zaleceń Sądu odwoławczego, który po raz pierwszy uchylił wyrok Sądu Rejonowego (k. 477-478, t. III).

Tymczasem kwestia kontrahenta, dla którego miał zostać zakupiony gaz została wyjaśniona w poczynionych przez Sąd pierwszej instancji na k. 923-925 ustaleniach faktycznych. Ze zgromadzonego materiału dowodowego wynika bowiem, że brak było w momencie dokonywania zakupu paliwa płynnego przez spółkę T. od spółki C. konkretnie ustalonego kontrahenta, dla którego miał zostać sprowadzony gaz i był on dopiero następnie – przez oskarżonego – poszukiwany. Wynika to z dowodów osobowych, którym Sąd pierwszej instancji nadał walor wiarygodności i oceny tego Sądu – w tym zakresie – sąd *ad quem* nie zakwestionował. Zabiegi powyższe były zaś konsekwencją, jak ustalono w toku

postępowania pierwszoinstancyjnego, trudności związanych z prowadzeniem przez J. N. działalności gospodarczej w dotychczasowej branży.

Treść ustaleń dokonanych przez Sąd pierwszej instancji także w części wskazującej na motywy podjęcia orzeczenia uniewinniającego (k. 931) uwzględnia – wbrew wywodom Sądu Okręgowego – zalecenie w zakresie wyjaśniania powiązań pomiędzy T. i C., w szczególności w aspekcie osoby G. K., który w latach 2010-2011 był właścicielem T.. Na powyższą okoliczność rzeczony G. K. składał także depozycje (k. 574v-576v, t. III, 796-799, t. IV) wskazując, że J. N. poznał jako znajomego swojego ówczesnego wspólnika R. M. i w wyniku wzajemnych uzgodnień, poczynionych z inicjatywy oskarżonego został on Prezesem spółki T., której to właścicielem był wcześniej świadek, a która to Spółka, jak wskazał świadek „(...) praktycznie nie prowadziła żadnej działalności”. Po tym jak J. N. został Prezesem tego podmiotu gospodarczego miał on rozwijać działalność gospodarczą poprzez swoje kontakty biznesowe. Ponadto świadek odniósł się do pozostałych kwestii, które dotyczyły powiązań obu wskazanych wcześniej spółek.

Kategorycznie należy stwierdzić, że uznanie za podstawę wydania wyroku kasatoryjnego w tej sprawie, w świetle argumentacji Sądu Okręgowego, zakazu określony w art. 454 § 1 k.p.k. trudno uznać za przekonujące, jeżeli w rzeczywistości powodem wydania orzeczenia była jedynie konieczność – zdaniem tego sądu – ponownej analizy zgromadzonych w toku postępowania dowodów, co nie mieści się w regulacji określonej w art. 437 § 2 zd. 2 k.p.k. uprawniającej do uchylenia wyroku Sądu pierwszej instancji i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania przez sąd *meriti*.

W toku ponownego postępowania apelacyjnego Sąd *ad quem* rozpozna wniesiony w niniejszej sprawie przez oskarżyciela publicznego środek odwoławczy bacząc, aby w wypadku uznania za konieczne wydania orzeczenia kasatoryjnego powód dokonania tego rozstrzygnięcia mieścił się nie tylko formalnie, lecz przede wszystkim faktycznie, w ramach określonych przez ustawodawcę.

Konsekwencją orzeczenia Sądu Najwyższego był zwrot uiszczonej przez oskarżonego opłaty od skargi.

Mając powyższe na względzie, orzeczono jak w części dyspozytywnej wyroku.